

ISSN 1689-8664


REDAKCJA
tel. 662 061 331
UWAGA!
**NAJBLIŻSZE WYDANIE
CLI W SKLEPACH
JUŻ WE WTOREK
6 CZERWCA**
GMINA LIPNO
**110 lat OSP
w Wichowie**

str. 3

KIKÓŁ
**Seniorzy
zwiedzają Europę**

str. 5

GMINA SKĘPE
**Sztandar na 95-lecie
OSP w Jarczewie**

str. 6

CZWARTEK
1 CZERWCA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 22/2023 (741)

CLI


TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Do Likca jak po maśle

GMINA SKĘPE ▶ W marcu interweniowaliśmy w imieniu naszych Czytelników w sprawie złego stanu drogi gminnej do Likca. Otrzymaliśmy wtedy zapewnienie wiceburmistrza, że nawierzchnia zostanie zmodernizowana



– Droga do Likca została przebudowana, prace już są tam zakończone – poinformował nas 27 maja burmistrz Piotr Wojciechowski.

Pojechaliśmy zaraz po rozmowie z włodarzem Skępego na miejsce. Trasa gminna prowadząca do Likca od drogi krajowej nr 10 w niczym nie przypomina znanej tam, dziurawej nawierzchni sprzed trzech miesięcy. Piękna, asfaltowa, wywyższona droga zachęca do jazdy. Odcinek pokonuje się bezpiecznie, wygodnie, a podróż taką arterią to przyjemność.

A przypomnijmy, że na począt-

ku marca, kiedy zaalarmował nas Czytelnik CLI, asfalt na tej trasie był usłany dziurami. Mieszkańcy Likca, by dojechać do swoich domów, musieli pokonać w żółtym tempie drogę prowadzącą do wsi od krajowej „10”.

– Nasza droga właściwie nie nadaje się do użytku – mówił nam w marcu mieszkaniec Likca. – Dojechać do wsi od Wólki to droga przez mękę. Same dziury. Lepiej, żeby takiego asfaltu wcale nie było. Samochody ludzie poniszczą, bo jak ktoś wie, to jedzie 10 kilometrów na godzinę, ale jak nie wie, to wpadnie

w dziurę w asfalcie i nieszczęście gotowe. Już rok temu czytałem, że droga nasza miała być robiona i wszyscy zapewniali, że będzie, a tu co? Czy my jakaś druga kategoria jesteśmy? Prosimy o pomoc. Co to za życie jak do domu dojechać bezpiecznie nie można? Przecież w naszej drodze jest już tyle dziur i wyrw ogromnego kalibru, że już nawet ich omijać się nie da.

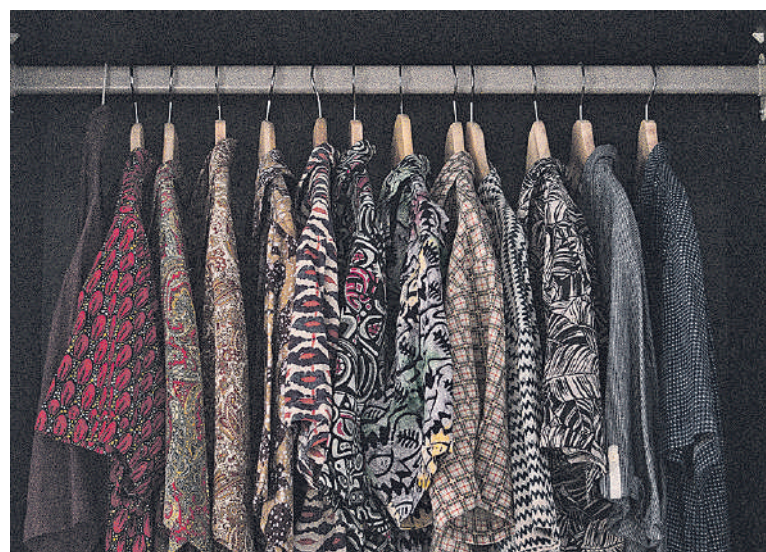
Pojechaliśmy wtedy na miejsce, sprawdziliśmy. Rzeczywiście droga do Likca biegnąca od krajowej „10” miała wiele do życzenia. Skręcając w Wólce z drogi krajowej, widzimy drogowy znak „Likiec 3”, i pokonanie tej odległości nie było łatwe, z każdym metrem drogi w kierunku Likca coraz więcej było widocznych wyrw w mocno sfatygowanym asfalcie. Omijać nie sposób, jechać więc trzeba było 15 km/h. O problemach mieszkańców Likca już 4 marca powiadomiliśmy Krzysztofa Jaworskiego, zastępcę burmistrza Skępego. I spotkaliśmy się ze zrozumieniem i dobrymi informacjami dla naszych Czytelników z Likca.

dokończenie na str. 2

Gmina Kikół

Przed policją schował się w szafie

By uniknąć odsiadki, mężczyzna poszukiwany przez lipnowski sąd nie chciał się spotkać z policjantami. Funkcjonariusze ustalili jednak, gdzie mógł przebywać i weszli do mieszkania jednego z członków jego rodziny. Mimo zapewnień, że 41-latek nie ma w mieszkaniu, mundurowi odnaleźli go... w szafie.



41-letni mieszkaniec gminy Kikół unikał spotkania z policjantami, bo Sąd Rejonowy w Lipnie wydał za nim nakaz doprowadzenia do zakładu karnego. Mężczyzna nie stawiał się do odbycia zasądzonej ponad 150-dniowej kary.

– Policjanci ustalili jednak, gdzie będzie przebywał i w poniedziałek (22.05.2023) weszli do mieszkania jednego z członków jego rodziny. Choć domownicy kłamali, że poszukiwanego nie ma w mieszkaniu, policjanci nie

dali się zwieść. Podczas przeszukania jednego z pokoi odnaleźli mężczyznę ukrytego w szafie na ubrania – informuje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

We wtorek (23.05.2023) mężczyzna trafił za kratki, gdzie spędzi najbliższe 5 miesięcy. Jak więc widać, nawet taka „kreatywność” nie mogła zwieść czujnych policjantów, którzy skutecznie wytropili 41-latkę.

(ak), fot. ilustracyjne

Ruszają kontrole szamb

LIPNO/REGION ▶ Od 1 czerwca pracownicy Urzędu Miejskiego w Lipnie wspólnie ze strażnikami miejskimi rozpoczynają kontrole nieruchomości, które korzystają ze zbiorników bezodpływowych oraz przydomowych oczyszczalni ścieków



– Będziemy kontrolować, czy mieszkańcy opróżniają szamba zgodnie z przepisami, czy mają podpisane umowy z firmami asenizacyjnymi – informują urzędnicy lipnowskiego ratusza. – Jeżeli te wymagania nie będą spełnione, grozić będą wysokie kary.

7 lipca 2022 roku znówelizowane zostało prawo wodne, zgodnie z którym posiadacze szamb oraz przydomowych oczyszczalni ścieków są zobowiązani do posiadania umowy na odbiór nieczystości ciekłych podpisanej z firmą asenizacyjną. Właściciele domów, którzy korzystają z szamb, zobowiązani są również do przechowywania dowodów opłat za wywóz nieczystości.

Każde skorzystanie z usług firmy asenizacyjnej musi być udokumentowane umową zawartą

z wybraną firmą oraz rachunkiem za wywóz nieczystości. Takie dokumenty trzeba będzie okazać w czasie kontroli, która może odbyć się w domu właściciela nieruchomości lub w urzędzie.

Faktury muszą potwierdzić częstotliwość wywozu nieczystości. A przypomnijmy, że właściciel nieruchomości wyposażonej w przydomową oczyszczalnię ścieków musi pozbywać się wytwarzanych w trakcie eksploatacji oczyszczalni osadów nie rzadziej niż raz na dwa lata, natomiast szamba należy opróżniać nie rzadziej niż co pół roku.

Brak dokumentów potwierdzających wywóz nieczystości będzie podstawą do nałożenia kary grzywny na właściciela takiej nieruchomości. Ukarań poniesie

także koszty opróżnienia zbiornika bezodpływowego zleconego przez ratusz. Pracownicy urzędu bowiem będą zobowiązani zlecić wywóz szamba, gdy właściciel nie jest w stanie udokumentować prawidłowego zagospodarowania nieczystości ciekłych.

Prawo nie zabrania podpisywania umowy na wywóz nieczystości z kilkoma firmami. Wybrane firmy muszą jednak mieć zezwolenie wydane przez burmistrza Lipna na odbiór i transport nieczystości na terenie miasta. Kontrolerzy mają również prawo sprawdzenia czy szambo jest zbudowane zgodnie z prawem, a więc czy jest właściwie zlokalizowane, oddalone od innych obiektów oraz czy jest szczelne. Wszelkie wykryte nieprawidłowości w tym zakresie będą skutkować nie tylko karą, ale także natychmiastową koniecznością naprawy wszelkich uchybień.

Kary będą nakładane także w przypadku utrudniania pracownikom sprawdzenia właściwego gospodarowania nieczystościami ciekłymi.

W Lipnie kontrolerzy ruszają w teren z początkiem czerwca. Podobne kontrole odbędą się we wszystkich miastach i gminach kraju. Warto więc sprawdzić posiadane faktury za wywóz zawartości szamb czy opróżnianie z osadów przydomowych oczyszczalni ścieków.

Lidia Jagielska
fot. ilustracyjne

Skepe/Wielgie

Nagrodzili najlepszych

25 maja w toruńskim Teatrze Wilama Horzycy odbyły się Wojewódzkie Obchody Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Nagrodę marszałka województwa otrzymała Katarzyna Kwiecińska, dyrektor Ośrodka Kultury i Biblioteki w Wielgim, a medal zarządu głównego SBP Jerzy Kowalski, szef skępskiej księżnicy publicznej.

W miniony czwartek bibliotekarze z całego województwa kujawsko-pomorskiego spotkali się w Toruniu z wicemarszałkiem Zbigniewem Ostrowskim oraz przewodniczącą sejmiku Elżbietą Piniewską, by świętować przypadający 8 maja dzień bibliotekarza oraz podsumować działalność księżnic.

– Dla mnie ten dzień ma głęboki, emocjonalny wymiar – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wnioskowali o zaszczytne dla mnie wyróżnienie i trzymali za mnie kciuki. Serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu okręgu kujawsko-pomorskiego doktorowi Dominikowi Piotrowskiemu za miłe słowa kierowane pod moim adresem i tak zaszczytne wręczenie medalu. Czuję się wzruszony i zaszczycony. Bardzo dziękuję moim koleżankom z koła SBP w Lipnie za wytypowanie mojej skromnej osoby jako kandydata do odznaczenia, popartego później tak owacyjnie przez wszystkie szczeble SBP. Biblioteki dzisiaj stanowią centra, w których ludzie się poznają i się spotykają, gdzie budują swoją tożsamość środowiskową i lokalną. Myślę, że to jest szczególnie ważne nie tylko z punktu widzenia książek, które staramy się dobierać do potrzeb czytelników, ale ogólnie z punktu widzenia budowania wartości zwłaszcza młodych ludzi, szkieletu moralnego, patriotycznego.

Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej

Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej decyzją zarządu głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie został uhonorowany medalem za zasługi dla bibliotekarstwa oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

– Gdyby oczywistym było to, że książka jest bardzo ważna w życiu, to może świat byłby lepszy – mówi Zbigniew Ostrowski, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Uważam, że książki są bardzo ważne, ale ja z wielkim podziwem patrzę na bibliotekarzy województwa, oni znakomicie odnaleźli się w tych czasach, które zdominowane są przez nowe formy komunikowania się ludzkiego i kulturalnego.

Marszałek województwa wyróżnił nagrodami pieniężnymi dwanaścioro bibliotekarzy. Wśród nagrodzonych znalazła się przedstawicielka księżnicy z naszego powiatu. Jest to Katarzyna Kwiecińska, dyrektor Ośrodka Kultury i Biblioteki Gminy Wielgie.

– W dzisiejszych czasach wielkie znaczenie ma to, żeby biblioteka stała się miejscem weryfikacji wiadomości, popularyzacji czytelnictwa, ale również nawiązywania relacji międzyludzkich – podkreśla Elżbieta Piniewska, przewodnicząca sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego. – I ci, którzy otrzymali dzisiaj nagrody, na pewno to wszystko robią.

Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Do Likca jak po maśle



dokończenie ze str. 1

– W poniedziałek (6 marca – red.) podpiszemy umowę na przebudowę tej drogi i chcemy, żeby wykonawca niezwłocznie rozpoczął prace – zapewnił nas wówczas wiceburmistrz miasta i gminy Skępe Krzysztof Jaworski. – Zaczniemy od dróg najbardziej zniszczonych, między innymi właśnie od drogi Wólka-Likiec. Ja rozumiem mieszkańców, że trudno jest mieszkać przy drodze w złym stanie.

Umowa została podpisana z wykonawcą i, zgodnie z zapowiedzią władz, gdy tylko aura pozwo-

liła, ruszyły prace drogowe. Dzisiaj już sprawdziliśmy, że droga została przebudowana i mieszkańcy mogą bezpiecznie dojeżdżać do domów.

Opóźnienie w remoncie tej i innych dróg gminnych wynikało z konieczności ponownego rozpisania przetargu, a wcześniej okrojenia zakresu tras do przebudowy. Wszystkiemu winne były wysokie ceny prac.

– Po pierwszym przetargu koszt prac wyniósł 8 milionów złotych, więc musieliśmy okroić zakres, zrezygnowaliśmy z dwóch ulic w Skępem – mówił nam Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz Skępego. – Wtedy musieliśmy złożyć wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego o korektę tego zakresu, a dopiero po ich akceptacji mogliśmy ogłosić

kolejny przetarg.

I udało się. Kolejny przetarg rozpisany po korekcie został pozytywnie rozstrzygnięty. Włodarz Skępego podpisał umowy z wykonawcą również, oprócz Likca, na przebudowę drogi Zajeziórze-Moczadła, Jarczewo, Boguchwał, ulicy Krótkiej i Rynek w Józefkowie, Centralnej w Łąkiem, Stolarskiej w Skępem. Koszt przedsięwzięcia to 5 milionów złotych. Inwestycja jest dofinansowana z Polskiego Ładu.

– Dobrze, że podjęliśmy taką decyzję – mówi teraz burmistrz Piotr Wojciechowski. – Dzięki temu mamy pięknie przebudowane kolejne odcinki dróg w naszej gminie.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

110 lat OSP w Wichowie

GMINA LIPNO ▶ W minioną sobotę, w czasie gminnego dnia strażaka, swój jubileusz świętowali druhowie z Wichowa. Uroczystości odbyły się na dziedzińcu miejscowego domu kultury

Zgromadzeni minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego w styczniu 2023 roku Kazimierza Czachorowskiego, który był prezesem OSP w Wichowie przez 42 lata. – Historia OSP w Wichowie sięga początków XX wieku – przypomniał prezes jednostki. – W 1914 roku powstała orkiestra strażacka, w 1918 roku wybrany został nowy zarząd. W latach 1919-1920 ufundowano pierwszy sztandar i zakupiono pierwszą sikawkę strażacką. W latach 1928-1934 wybudowana została remiza.

W czasie wojny remiza została przekształcona przez Niemców na magazyn nawozów sztucznych. Po odzyskaniu wolności mieszkańcy przystąpili do odnowienia budynku, w 1946

roku kupili motopompę i przystąpili do rozwoju jednostki. Dzisiaj druhowie mają chór Rycerze Floriana, sztandar, wyposażenie i 110-letnią historię oraz mnóstwo planów.

– Obchodzimy piękny jubileusz i gminny dzień strażaka – mówił wójt Andrzej Szychulski. – Wszystkim druhom dziękuję za działalność, za ubogacanie uroczystości, za cenne inicjatywy dla mieszkańców, za gotowość bojową i zdolność operacyjną, dzięki której mieszkańcy gminy mogą czuć się bezpiecznie.

Srebrny medal za zasługi dla pożarnictwa otrzymał Jarosław Kryst, brązowy medal – Patryk Staszewski oraz Leszek Szachewicz. Odznaką „Strażak wzorowy” nagrodzeni zostali: Jakub

Bętlewski, Patryk Jędrzejewski, Mateusz Gratkowski, Bogusław Kęsicki oraz Przemysław Sztuczka. Brązową odznakę „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” przyznaną przez ministra spraw wewnętrznych i administracji otrzymał Mirosław Gratkowski. Były też listy gratulacyjne, prezenty i życzenia.

W uroczystości uczestniczyły władze samorządowe województwa z Anetą Jędrzejewską, członkiem zarządu województwa oraz gminy Lipno z wójtem Andrzejem Szychulskim na czele, przedstawiciele PSP w Lipnie, księża, druhowie i mieszkańcy. Apel poprzedziła wspólna modlitwa.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Gmina Kikół

Będzie kolejna droga

Gmina Kikół przystępuje do realizacji kolejnej inwestycji drogowej! Tym razem sołectwo Kikół Wieś wzbogaci się o nowy odcinek jezdni.



26 maja w siedzibie Urzędu Gminy Kikół pomiędzy wójtem Józefem Predenkiewiczem przy kontrasygnacie skarbnika gminy Wioletty Frej, a prezesem Przedsię-

biorstwa Robót Drogowych Spółka z o.o. Andrzejem Kurda odbyło się podpisanie umowy na wykonanie robót drogowych pn.: „Przebudowa drogi gminnej nr 170114C na odcinku

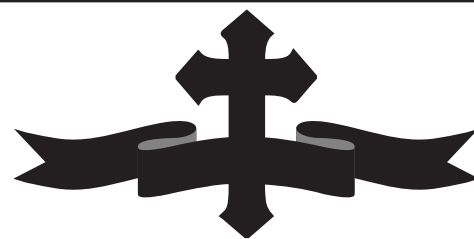
od 0+000 do 0+995 w miejscowości Kikół Wieś”.

Na tę inwestycję gmina Kikół pozyskała środki w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 65% kosztów inwestycji. Obecnie droga posiada nawierzchnię gruntową z licznymi wybojami, bez umocnionych zjazdów. W ramach robót budowlanych zostanie wykonana na odcinku 995 mb nawierzchnia bitumiczna o łącznej grubości 7 cm, wraz z obustronnymi pobocznymi, co znacząco poprawi bezpieczeństwo użytkowników.

Wszelkie prace powinny się zakończyć do końca pierwszego kwartału przyszłego roku.

(ak), fot. nadesłane

OGŁOSZENIE



Pani Marii Katarzynie Kulig

Wicestaroście Lipnowskiemu

oraz Jej Rodzinie i Bliskim

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy

w trudnych chwilach z powodu śmierci brata

Ś.P. Tadeusza Woźniaka

Składa:

**Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski**

Światowy Dzień Ochrony Środowiska

LASY PAŃSTWOWE ▶ Trudno wyobrazić sobie skuteczną ochronę przyrody bez zaangażowania w nią leśników. Wiedza o procesach zachodzących w przyrodzie i kontrola stanu środowiska leśnego pozwalają im na wczesną diagnozę zagrożeń, mogących wpłynąć negatywnie na stan lasu.



W regionie kujawsko-pomorskim w regionie kujawsko-pomorskim niemal połowę powierzchni lasów stanowią lasy o dominującej funkcji ochronnej. W związku z tym, że województwo posiada stosunkowo niską lesistość na tle kraju, rola lasów jest tutaj niezwykle ważna.

Pamiętając o tym, działając w regionie nadleśnictwa. Ochrona przyrody realizowana przez nie jest w ramach Systemu Ochrony Przyrody i Kształtowania Środowiska Naturalnego w Lasach Państwowych, który wynika z wykonywania wybranych zagadnień z zakresu ochrony przyrody, racjonalnego kształtowania środowiska przyrodniczego, oczekiwań społecznych oraz potrzeb i możliwości gospodarczych kraju.

Światowy Dzień Ochrony Środowiska obchodzony jest od 1972 roku, kiedy to Organizacja Narodów Zjednoczonych zwracając uwagę na wysoki stopień degradacji środowiska, uznała za niezbędne przypomnienie ludziom, że nie są jedynym gatunkiem na Ziemi. Każdego roku dzień 5. czerwca przypomina o znaczeniu przyrody i odpowiedzialności człowieka za jej stan. W ciągu kilkudziesięciu lat charakter realizowanych inicjatyw wielokrotnie się zmieniał, ale wszystkim chodziło o budowanie partnerstwa nie tylko wśród ludzi, ale także między

istotami żyjącymi na planecie. Ze względu na transgraniczny charakter zagrożeń kluczowe znaczenie ma współpraca międzynarodowa. Światowy Dzień Ochrony Środowiska świętuje ponad 100 krajów, wśród których od 20 lat znajduje się Polska. Od prawie 40 lat od sztokholmskiej konferencji naukowcy alarmują, że zniszczenia lasów, rzek i oceanów, których dokonuje człowiek, mogą znacznie obniżyć poziom życia. Autorzy wielu raportów przewidują, że jeśli degradacja środowiska będzie nadal postępować, do połowy XXI wieku ucierpi 1,5 mld ludzi, dla których naturalne ekosystemy stanowią główne źródło utrzymania.

Zwracają uwagę na problemy związane z ochroną środowiska, zanieczyszczeniem wód i powietrza, na kwaśne deszcze niszczące lasy oraz postępujące pustoszczenie planety. Giną lasy tropikalne i deszczowe, nadmiernie eksploatowane są kopaliny, rosną góry odpadów. W oceanach odnotowano radykalny wzrost ilości produktów rozpadu wyrobów plastikowych, które już trafiają z rybami na stoły. Dochodzą inne problemy o charakterze globalnym, w tym ocieplenie klimatu, zmniejszenie warstwy ozonu chroniącej Ziemię przed szkodliwym promieniowaniem.

Odpowiedzią polskich le-

śników są zielone płuca kraju, w 30% pokrytego lasem. Racjonalna gospodarka leśna oznacza przyrost surowca na pniu, trwałe wiązanie potężnych ilości dwutlenku węgla, produkcję tlenu, stabilizację klimatu, retencjonowanie wody, wypełnianie funkcji produkcyjnych i społecznych. Dostępność i odnawialność tych zasobów składa się na niepowtarzalny model polskiego leśnictwa w skali Europy.

Światowy Dzień Ochrony Środowiska powinien uzmysłwiać ludziom, że obowiązkiem każdego z nas jest ochrona środowiska. Nasze codzienne decyzje, zachowania tworzą i zmieniają nasz świat. Udział w szeregu inicjatywach związanych z obchodami Dnia Ochrony Środowiska może wziąć każdy. Wystarczy posprzątać wokół siebie, posadzić drzewko, udać się do pracy rowerem. Pokażemy innym, że warto naprawiać świat, poczynając od najbliższego otoczenia.

W Międzynarodowym Dniu Ochrony Środowiska warto wyjaśnić, że w lasach zarządzanych przez LP przyroda chroniona jest na wiele sposobów. Rezerваты, parki krajobrazowe, pomniki przyrody, ochrona gatunkowa – to niektóre z nich. Spośród 1501 rezerwatów w Polsce, większość z nich, aż 1285, zlokalizowana jest na gruntach w zarządzie LP. Łącznie zajmują one powierzchnię ponad 123 tys. ha, natomiast powierzchnia leśna w rezerwach wynosi niemal 106 tys. ha.

W lasach znajdują się także liczne pomniki przyrody, w ubiegłym roku było ich ponad 11 314, z czego 9 tys. stanowiły drzewa, a 1400 grupy drzew.

Ponadto w lasach państwowych utworzono 3900 stref ochronnych wokół chronionych gatunków, o łącznej powierzchni niemal 155 tys. ha, z czego ponad 22 proc. stanowi powierzchnia ochrony całorocznej. Strefy utworzono w celu ochrony ostoi ptaków, tych jest aż 3350, a tak-

że ssaków, gadów, owadów czy roślin.

Ochrona gatunkowa dotyczy najcenniejszych, unikatowych i rzadkich przedstawicieli flory i fauny. W Polsce ochroną ścisłą objętych jest ponad 715 gatunków roślin, 322 gatunków grzybów i porostów oraz 800 gatunków zwierząt. 65 proc. gatunków dzikiej flory i fauny Polski to gatunki leśne.

Lasy Państwowe podejmują również własne inicjatywy ochronne. Pomagają wybranym gatunkom zwierząt i roślin zasiedlić miejsca, gdzie te wyginęły (reintrodukcja) lub są zagrożone wyginięciem (restytucja).

Ochrona przyrody w regionie

Większość obszarów chronionych na Kujawach i Pomorzu zlokalizowanych jest w lasach. Wzajemnie przenikająca się sieć form ochrony przyrody wymaga dużej wiedzy ze strony Służby Leśnej i respektowania jej w prowadzonej działalności gospodarczo-ochronnej.

Na terenie RDLP w Toruniu znajdują się co najmniej 102 rezerваты przyrody, rekordowa w kraju liczba użytków ekologicznych (ponad 2200), 47 obszarów Natura 2000, niemal 900 pomników przyrody, a także 11 parków krajobrazowych, 37 obszarów chronionego krajobrazu, 13 zespołów przyrodniczo-krajobrazowych oraz jedno stanowisko dokumentacyjne. Z Lasów Państwowych w 1996 roku został wyodrębniony Park Narodowy „Bory Tucholskie”. Oprócz tego, w lasach regionu swoje schronienie znajduje szereg chronionych gatunków grzybów, roślin i zwierząt. Część z nich bytuje i rozmnaża się w około 100 ostojach objętych ochroną strefową – są to bielik, bocian czarny, orlik krzykliwy, puchacz i kania ruda. Prawdziwymi perłami naszych lasów są rezerваты przyrody, a wiele z nich powołanych było z inicjatywy leśników. W Borach Tucholskich znajduje się najstarszy w kraju fragment

chronionej przyrody – rezerwat Cisy Staropolskie. Gatunek ten niemal wyginął z naszych lasów. W celu zachowania go zainicjowano na terenie RDLP w Toruniu „Program restytucji cisa w Nadleśnictwie Zamrzenica” (lata 2004-2008) oraz Program ochrony i restytucji cisa pospolitego na obszarze RDLP w Toruniu. Działania te są dobrym przykładem czynnej ochrony przyrody. Na terenie RDLP w Toruniu szeroko chroni się także nietoperze, wywieszając dla nich specjalne schrony oraz adaptując piwnice i opuszczone budynki.

Wśród obszarów „Natura 2000” zlokalizowanych na terenie nadleśnictw RDLP w Toruniu znajduje się największy w Polsce obszar specjalnej ochrony ptaków – Bory Tucholskie. Na terenach „Natura 2000” działalność w zakresie prowadzonej gospodarki leśnej jest zgodna z Planami Zadań Ochronnych i nie może pogarszać stanu i kondycji przedmiotu ochrony. Unikatową rangę rozległego kompleksu Borów Tucholskich doceniło w 2010 r. UNESCO, ustanawiając na ich obszarze dziesiąty, największy w Polsce rezerwat biosfery.

Ochrona przyrody w lasach realizowana jest także poprzez proekologiczne sposoby zagospodarowania lasu, w tym: pozostawianie kęp starodrzewu do naturalnego rozpadu, ochronę drzew dziuplastych, zachowywanie w lasach zwiększonej ilości martwego drewna, czy kształtowanie stref ekotonowych (przejściowych między różnymi ekosystemami). Również stosowane technologie stają się coraz przyjaźniejsze dla leśnego środowiska. Można tutaj wymienić ograniczenie stosowania środków chemicznych na rzecz metod biologicznych, stosowanie bioolejów do pilarek, czy korzystanie ze zrywki nasiębniernej, w mniejszym stopniu uszkadzającej pokrywę gleby.

(artykuł sponsorowany)



Seniorzy zwiedzają Europę

KIKÓŁ ▶ Realizując uchwalony na początku roku plan pracy, emeryci zrzeszeni w Stowarzyszeniu Emerytów Gminy Kikół w dniach 23-26.05.2023 r. wyjechali na zwiedzanie Europy. Celem wyjazdu podobnie jak w latach poprzednich byli sąsiedzi



Grupa 48 osób pod kierownictwem prezesa stowarzyszenia Mieczysława Sławkowskiego wyjechała na południe kraju, by zwiedzać Czechy.

– Zakwaterowanie mieliśmy w Dusznikach Zdroju. Pierwszego dnia po przyjeździe do Parku Narodowego Gór Stołowych zwiedziliśmy w Wambierzycach bazylikę oraz Ruchomą Szopkę. Następnie udaliśmy się na Błędne Skały, gdzie wielką atrakcją było przejście między ogromnymi blokami skał. Czasami trzeba było przestrzeń pokonywać na kolanach. Drugiego dnia, po

wczesnym śniadaniu udaliśmy się do stolicy Czech – Pragi. Pod opieką miejscowego przewodnika zwiedzaliśmy: Hradczany, Katedrę św. Wita, Mala Strana, Stare Miasto, m.in. Brama Prochowa, Most Karola, Zegar Orloj, Plac Wacława i wiele innych, ważnych zabytków. Przewodnik każdorazowo zapoznał nas z historią zwiedzanego obiektu. Szczególną atrakcją była zmiana warty przed Pałacem Królewskim oraz pobyt na dziedzińcu siedziby prezydenta i premiera Czech, gdzie zobaczyliśmy przejazd kolumny z delegacją rzą-

dową – relacjonują członkowie Stowarzyszenia Emerytów Gminy Kikół.

Trzeciego dnia wyjechali z Dusznik do Skalnego Miasta Adrspach w Czechach. Pełni podziwu oglądali niesamowite formy skalne, sięgające niejednokrotnie ponad 100 metrów w górę. Wzięli także udział w rejsie łódką na górskim jeziorze, ukrytym wśród ogromnych skał, co było wspaniałą atrakcją. Czwartego dnia oglądali jedno z najwspanialszych dzieł – Panoramę Raclawicką, która jest turystyczną wizytówką Wrocławia.



Następnie zwiedzali stare miasto. Po obiedzie był powrót do domu.

– To co zobaczyliśmy w czasie tego wyjazdu jest nie do zapomnienia, miłe wrażenia pozostaną na zawsze. Emeryci z Kikoła korzystają z wszelkich możliwości zwiedzania kraju i Europy oraz rehabilitacji. Aktualnie jeździmy na aqua aerobicy w Rypinie. Następnie czeka nas wyjazd na plażę, piknik integracyjny czy wyjazd do Gniezna, aby zapoznać się z historią powstania państwa

polskiego. Jesienią będzie

wyjazd do Opery Nova na operetkę „Baron Cygański” oraz uroczystość dnia seniora – mówi szef kikolskich emerytów, Mieczysław Sławkowski.

Dla seniorów jednym z najważniejszych zadań jest wyjście z domu i przebywanie w grupie rówieśniczej, co zawsze owocuje dobrym samopoczuciem. A zatem o zdrowie i kondycję kikolscy seniorzy, szczególnie po tak udanym wyjeździe, mogą być spokojni.

(ak)
fot. SEKG

Powiat

Nowe władze związku niewidomych

24 maja odbyły się wybory w kole powiatowym Polskiego Związku Niewidomych. Prezesem pozostał na kolejne cztery lata Krzysztof Suchocki.



– Do zarządu dołączył młody człowiek, Jakub Głós i bardzo się z tego cieszymy – mówi Krzysztof Suchocki, prezes Polskiego Związku Niewidomych w powiecie lipnowskim. – My już mamy swoje lata, chcemy Jakuba wiele nauczyć, by kiedyś nas młodzież zastąpiła. Dzięki

kujemy za zaufanie, postaramy się pracować najlepiej jak potrafimy i nie zawieść danego nam zaufania.

Zarząd w nowym składzie zyskał jednomyślne poparcie. Sekretarzem koła lipnowskiego PZN została Maria Cackowska, zastępcą Jakub Głós, skarbnikiem Roman



Forman. Funkcję prezesa na kolejne cztery lata głosujący powierzyli ponownie Krzysztofowi Suchockiemu, a zastępcą szefa jest nadal Andrzej Gatyński.

– Gratuluję całemu zarządowi – podkreśla Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie.

– Dobrego się nie zmienia, takiego prezesa, zaangażowanego, poświęcającego się dla dobra innych, dla tych, którym może sprawić choć odrobinę radości. Cieszę się, że tak członkowie koła postanowili.

Zarząd koła PZN już ma głowy pełne pomysłów, by niewidomym

z powiatu lipnowskiego żyło się jak najlepiej. Współpraca z samorządami, lokalnymi przedsiębiorcami i ludźmi dobrej woli to priorytet, który owocuje wspaniałymi spotkaniami integracyjnymi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Sztandar na 95-lecie OSP w Jarczewie

GMINA SKŁĘPE ▶ 27 maja swój jubileusz świętowali druhowie OSP z Jarczewa. Punktem kulminacyjnym było nadanie jednostce sztandaru, a uroczystości poprzedziła msza święta pod przewodnictwem biskupa seniora Romana Marcinkowskiego. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI



– OSP w Jarczewie powstała w 1928 roku – przypomnieli druhowie. – Strażacy i lokalna społeczność pracowali przy budowie remizy. W 1930 roku oddano do użytku nową strażnicę, na przestrzeni lat doposażono jednostkę w sprzęt bojowy. Obecnie podjęliśmy starania o budowę garażu przy remizie OSP, jesteśmy w posiadaniu podstawowego sprzętu specjalistycznego, a naszym celem jest czynny udział w akcjach i wyjazdach ratowniczo-gaśniczych oraz pozyskanie nowszego samochodu strażackiego.

Obecnie OSP Jarczewo to 33 druhów, dwie drużyny sportowo-pożarnicze: damska i męska oraz młodzieżowa drużyna pożarnicza. Najstarszym druhem jest Gabriel Janiszewski, prezesem Arkadiusz Sobecki. Strażacy zdobywają laury na zawodach sportowych, integrują lokalną społeczność, prowadzą

zajęcia z dziećmi, reprezentują Jarczewo i Skłępe podczas uroczystości kościelnych i patriotycznych, służą pomocą zawsze, kiedy jest taka potrzeba.

– Drużyna OSP w Jarczewie dzisiaj świętuje potrójnie, nie tylko święto strażaka, ale też rocznicę 95-lecia utworzenia jednostki – mówiła Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu w Lipnie. – Trzecia okazja to uhonorowanie jednostki sztandarem. Pamiętam jak to druhowie z Jarczewa kupili figurkę św. Floriana, poprosili o jej poświęcenie, a potem na spotkaniu postanowili, że na 95. rocznicę ufundują swojej jednostce sztandar. Udało się dzięki zaangażowaniu i pracy.

Fundatorzy sztandaru wbili pamiątkowe gwoździe w drzewiec sztandaru, wódz miasta i gminy Skłępe odczytał akt nadania, a prezes Arkadiusz Sobecki przyjął z rąk Zbignie-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

wa Sosnowskiego, druha i wicemarszałka województwa kujawsko-pomorskiego sztandar jednostki.

– Dziękuję druhom za kultywowanie tradycji – mówił Piotr Wojciechowski, wódz miasta i gminy Skłępe. – Życzę dalszych wspaniałych chwil i jubileuszy. Urząd Miasta i Gminy Skłępe nie szczędzi środków na ochotnicze straże pożarne, jesteśmy w czołówce samorządów przekazujących środki. Remizy na terenie gminy Skłępe są dobrze przygotowane, a druhowie mają gdzie się spotykać i realizować swoje zamierzenia.

Brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa z rąk komendanta powiatowego PSP w Lipnie bryg. Sławomira Zawitowskiego i druha Zbigniewa Sosnowskiego otrzymał prezes OSP Jarczewo Arkadiusz Sobecki.

– Cieszę się, że udało się ufundować ten sztandar, bo

jednostka OSP w Jarczewie jest warta braw – mówił Jerzy Kowalski, przedstawiciel fundatorów sztandaru i radny powiatu lipnowskiego. – Jest to jednostka prężna, młoda, pomimo swoich 95 lat.

W uroczystości uczestniczyły władze województwa ze Zbigniewem Sosnowskim i Anetą Jędrzejewską, powiatu lipnowskiego z Rafałem Gołębińskim i Anną Smużewską, gminy Skłępe z Piotrem Wojciechowskim i Januszem Kozłowskim na czele, nie zabrakło przedstawicieli posłów na sejm RP: Joanny Borowiak i Anny Gembickiej, fundatorów, księży, druhów, mieszkańców.

– OSP Jarczewo to nasza za przyjaźniona jednostka, z którą współpracujemy od lat, wspomagamy się w różnych sytuacjach – mówił Daniel Szwałkowski, prezes OSP w Wiosce. – My jako jednostka Krajowego

Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zawsze będziemy służyć druhom dobrą radą. To jednostka OSP Jarczewo jako jedna z dwóch z gminy Skłępe brała udział w Mistrzostwach Polski Ratowników Wodnych w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy i to była dla niej wspaniała lekcja. Cieszę się, że możecie i chcecie rozwijać swoje zainteresowania, w dowód czego od lipnowskiego WOPR-u przekazuję druhom pamiątkową statuetkę.

A nasza Redakcja otrzymała wspaniałą okolicznościową statuetkę od OSP Jarczewo w dowód wdzięczności za współpracę i opiekę medialną. Dziękujemy i obiecujemy, że o wspaniałych, uparcie dążących do celu, po mistrzowsku rozwijających swoje umiejętności i pracowitych oraz niezwykle ambitnych druham z Jarczewa nie zapomnimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Sportowa wiosna z LGD

SKĘPE/REGION 26 maja w hali widowiskowo-sportowej w Skępem 15-osobowe drużyny dzieci i młodzieży z regionu stanęły w sportowe szranki zorganizowane przez Lokalną Grupę Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe, skępski UKS Skompensis oraz Urząd Miasta i Gminy w Skępem

– Dzisiaj wszyscy wygrali, najważniejszy jest sport – podkreślali organizatorzy. – Zgłosiło się siedem drużyn dziecięcych, składających się z 15 zawodników. Są to dzieci, które uprawiają różne dyscypliny, a naszym zamysłem jest połączenie tych dzieci w takich dyscyplinach sportowych, w których każdy może wziąć udział. Chodzi nam również o integrację. Każda gmina otrzymała od nas komplet 15 strojów spor-

towych, składający się ze spodenek, koszulki, spodni i bluzy. Są to stroje bardzo dobrej jakości.

W trzygodzinnych rozgrywkach uczestniczyły drużyny z Wielgiego, Tłuchowa, Lipna, Skępego, Chrostkowa, Dobrzyń nad Wisłą i Makowisk. Wszyscy wykazali się nie lada kondycją i sprawnością. Organizatorzy zapewnili posiłek i sportową atmosferę oraz upominki.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Skępe Samorządowcy i mieszkańcy na boisku

W miniony piątek na skępskim orliku odbył się mecz zorganizowany przez Lokalną Grupę Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe w ramach projektu „Sportowa Wiosna z LGL”.



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– My swoim obszarem obejmujemy dziesięć gmin i tylko z gminy Bobrowniki nie dojechali dzisiaj zawodnicy – informują organizato-

rzy. – Siedem gmin zgłosiło drużyny dziecięce na rozgrywki sportowe, a dwie drużyny zgłosiły dorosłych zawodników na mecz rozegrany

z samorządowcami. Wszyscy dzisiaj mogą czuć się wygranymi. Liczy się dobra zabawa i sport.

Na murawie w piątkowe po-

łudnie stanęli piłkarze reprezentujący gminę Kikół i gminę Lipno. Samorządowców dzielnie reprezentował między innymi wicebur-

mistrz Skępego Krzysztof Jaworski czy burmistrz Dobrzyń nad Wisłą Piotr Wiśniewski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Matka jest najważniejsza

LIPNO/POWIAT ▶ W minioną środę w lipnowskim domu kultury świętowały mamy zrzeszone w Polskim Związku Niewidomych oraz dzieci. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Obchodzimy dzisiaj dzień wyjątkowy, bo matki są najważniejsze – podkreśla Krzysztof Suchocki, prezes lipnowskiego koła powiatowego Polskiego Związku Niewidomych. – Dziś świętują także w naszym kole dzieci. Spotkanie jest do-

finansowane w 60 procentach ze środków PFRON-u. Patronuje nam starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. Oby dzień matki i dzień dziecka trwały wiecznie.

W spotkaniu uczestniczyli samorządowcy powiatu, miast i gmin oraz niewidomi z rodzi-

nami. O artystyczną oprawę uroczystości zadbał pracownik Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie z Miłosem Makowskim na czele.

– Międzynarodowy dzień matki przypada w maju, gdy wszystko budzi się do życia,

a nasze otoczenie udekorowane jest kwiatami – mówi Arkadiusz Świerski, dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie. – Mama w życiu każdego z nas jest osobą wyjątkową, piosenek o mamie jest mnóstwo. Kochajcie swoje mamy nad życie, bo

jest to niebawmy skarb.

Z piosenkami dla mam wystąpili: Maja Celmer, Lena Pietrzycka oraz Miłosem Makowski. Były upominki dla mam i dzieci oraz poczęstunek i czas na wspólne świętowanie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Dobrzyń nad Wisłą

Sprawdzian wiedzy ósmoklasistów

Zeszły tydzień był dla uczniów ósmych klas stresujący, ale jednocześnie bardzo ważny, ponieważ podchodzili do egzaminów kończących szkołę podstawową.



Egzaminy ósmoklasistów odbywały się we wtorek, środę i czwartek, i sprawdzały wiedzę z języka polskiego, mate-

matyki oraz języka obcego. Wszystkie testy były w formie pisemnej. W Szkole Podstawowej w Dobrzyniu nad Wi-

slą do egzaminu przystąpiło 49 uczniów. Co prawda wyniki pojawią się dopiero w lipcu, jednak szkołę średnią muszą

wybrać już do 20 czerwca. Osiągnięcia z egzaminów będą decydowały o przyjęciu do wybranych szkół ponadpodsta-

wowych.

Agnieszka Kieszkowska,
fot. nadesłane

„Mama i Tata” u seniorów

GMINA TŁUCHOWO ▶ W piątek 26 maja członkowie Klubu Seniora „Poziomka” z Turzy Wilczej świętowali Dzień Matki i Ojca. Było uroczyste i wesołe

Uroczystość miała miejsce w świetlicy wiejskiej w Kozirogu Leśnym. Współorganizatorem imprezy była Agnieszka Dziegielewska – sołtys wsi. Z tej okazji seniorzy przygotowali występ słowno-muzyczny pt. „Mama i Tata – najpiękniejsze słowa świata” dedykowany dla mam i ojców.

Nie obyło się bez życzeń i wspomnień. Seniorzy spędzili miło czas przy grillu i muzyce. Nie zabrakło również słodkiego akcentu, czyli waty cukrowej wykonanej przez Stowarzyszenie Pomocna Dłoń.

Agnieszka Kieszkowska,
fot. nadesłane



MATERIAŁ INFORMACYJNY



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA



Promocja **DRUGIE TYLE WĘGLA** taniej o 400 zł/t

**Zamów 1-5 t węgla w e-sklepie PGG S.A.,
a wystawimy drugie zamówienie (na taką samą
ilość takiego samego towaru), w którym:**

- **oszczędzasz nawet 2000 zł**
(w przypadku zakupu 5 t węgla w drugim zamówieniu),
- **masz gwarancję dostępności towaru.***

Dowiedz się więcej na sklep.pgg.pl

* Promocja obowiązuje w dniach 4.05.2023 – 30.06.2023 r. po dodaniu 1-5 ton towaru objętego promocją do koszyka w Sklepie Internetowym PGG S.A. Ilość towaru objętego promocją wynosi 300 tys. ton. Cena węgla objętego drugim zamówieniem jest ceną promocyjną w tym rozumieniu, że będzie ona niższa o 400 zł od ceny towaru obowiązującej w Sklepie Internetowym PGG S.A. na moment realizacji drugiego zamówienia. Cena węgla nie zawiera kosztów dostawy kurierem ani kosztów dostawy Kwalifikowanego Dostawcy Węgla. Szczegółowe warunki i zasady promocji dostępne w Regulaminie Promocji „Drugie tyle węgla” na stronie www.sklep.pgg.pl.

Kiedy kupić węgiel?

Przezorni kupują węgiel już teraz, w promocji pod hasłem „Drugie tyle węgla, taniej 400 zł/t.” Z takiej okazji można skorzystać tylko do 30 czerwca 2023 r. Warto się pospieszyć, bo ilość towaru w promocji jest ograniczona - Polska Grupa Górnicza S.A. do sprzedaży przeznaczyła 300 tys. ton węgla.

Drugie tyle węgla taniej o 400 zł/t

Aby wziąć udział w promocji, do koszyka w **e-sklepie PGG S.A.** możemy włożyć od 1 do 5 ton wybranego towaru. Następnie, należy zaznaczyć opcję, że chcemy kupić ten towar w promocji. Automatycznie wystawione zostanie drugie zamówienie na taką samą ilość takiego samego towaru. Zapłacimy za pierwsze zamówienie oraz 1 procent zaliczki za drugie. Na odebranie węgla z pierwszego zamówienia mamy czas do 30 dni. Gdy otrzymamy wiadomość e-mail z linkiem do drugiego, promocyjnego zamówienia, będziemy mogli kupić, zarezerwowany już w zamówieniu, węgiel w cenie niższej o 400 złotych za tonę. Tu również na odebranie towaru mamy do 30 dni. Warunkiem skorzystania z promocji jest zrealizowanie pierwszego zamówienia. W ramach promocji nie obowiązują limity stosowane wcześniej w e-sklepie, czy na mocy ustawy, ale należy pamiętać, że można z niej skorzystać tylko raz.

Dostawa węgla

Informacja o opcjach dostawy widoczna jest przy każdym produkcie na stronie głównej **e-sklepu PGG S.A.** oraz po dodaniu towaru do koszyka, gdzie widzimy również wartość towaru, a oddzielnie wartość usługi transportowej. Ceny dostawy do KDW (Kwalifikowanych Dostawców Węgla) można też sprawdzić, przed zakupem, na stronie sklep.pgg.pl - informacje o KDW znajdują się w górnej części strony.

Polski węgiel prosto od producenta

W ofercie **e-sklepu PGG S.A.** znajdziemy węgiel pochodzący z polskich kopalń (Polska Grupa Górnicza S.A.) - sprawdzony, o wysokiej wartości opałowej i stabilnych parametrach.

Szczegółowe warunki i zasady promocji dostępne są w Regulaminie Promocji „Drugie tyle węgla” na stronie sklep.pgg.pl.

Ciemniejsza strona promieni

XIX WIEK ▶ W 1895 roku Wilhelm Roentgen odkrył promienie X, które pozwoliły bezinwazyjnie zajrzeć w głąb ludzkiego ciała. Odkrycie było tak istotne i dobre dla medycyny, że już rok po nim aparatów Roentgena używało wiele klinik na całym świecie. Wówczas mało kto był świadom tego, że prześwietlenia nie pozostają zupełnie bez wpływu na życie personelu

Wilhelm Roentgen odkrył promienie X, ale nigdy ich nie opatentował. Nie chciał, by takie udogodnienie było ograniczone dla pacjentów. Już 14 dni po dokonaniu odkrycia znajomy Roentgena – Friedrich Walkhoff dokonał pierwszego prześwietlenia szczęki pacjenta. Wykonanie fotografii trwało... 25 minut. W tamtym czasie aparatura fotograficzna miała ograniczenia. Walkhoff kontynuował długotrwałe „sesje fotograficzne” i po pewnym czasie zauważył, że jego pacjenci tracą włosy w miejscu przyłożenia aparatu. Nie zraził się i rok później założył klinikę stomatologiczną. Wykonywał kolejne zdjęcia, a efekty naświetlania poczuł na własnym ciele po latach.

W lutym 1896 roku aparatu Roentgena użyto, by pomóc chłopcu postrzelonemu w głowę. Działo się to na uniwersytecie w Tennessee w USA. Czas ekspozycji na promienie wyniósł godzinę. Po 3 tygodniach od operacji w miejscu naświetlania chłopcu wypadły włosy. To zapaliło lampkę alarmową w głowach naukow-

ców. Postanowili sprawdzić na sobie działanie promieni X. Doktor Hawks musiał przerwać eksperyment po dwóch tygodniach, gdy zauważył że przestały mu rosnąć paznokcie, skóra stała się sucha i zaczęła bardzo piec. Naukowiec zaczął chronić dłonie rękawiczkami, ale nie przynosiło to ulgi. Zaczęto się przyglądać innym przypadkom. W 1904 roku w wieku 39 lat zmarła Clarence Dally. Została uznana za pierwszą ofiarę promieni X. Jej naświetlanie trwało zdecydowanie za długo. Później zaczęli umierać producenci i operatorzy pierwszych aparatów Roentgena. Niektóre przypadki były poruszające. Medyk – Edmund Kells popełnił samobójstwo po tym, gdy objawy stały się nie do zniesienia. Wcześniej przeprowadził 32 operacje przy użyciu promieni X.

Z biegiem lat aparatura rentgenowska była ulepszana i do wykonania pojedynczego zdjęcia nie był konieczny długi czas naświetlania. W czasie I wojny światowej Maria Skłodowska-Curie zorganizowała mobilne aparaty rentge-

nowskie, które posłużyły do leczenia rannych żołnierzy. Od lat 20-tych aparaty rentgenowskie były obecne nawet w sklepach z butami! Używano ich do lepszego opracowania indywidualnego obuwia do stopy klienta. Pierwszy aparat rentgenowski na ziemiach polskich powstał już w 1896 roku w Krakowie. Jego autorem był naukowiec Uniwersytetu Jagiellońskiego Karol Olszewski. To bardzo niedoceniana obecnie postać. Później aparaturę stosowano z powodzeniem w Cesarsko-Królewskiej Klinice Lekarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dopiero po II wojnie światowej i większym zgłębieniu tematu broni atomowej świat nauki zaczął ograniczać używanie promieni X do niezbędnego minimum. Starano się także lepiej chronić personel i ulepszać sprzęt. Później pojawiły się bezpieczniejsze metody zaglądania w głąb ludzkiego ciała. Nie zmienia to faktu, że promienie X ocalały miliony istnień.

(pw)

XX wiek

Ambitne plany miasta

Władze Kowalewa po II wojnie światowej nastawiły się na rozwój miasteczka jako centrum przetwórstwa dla rolnictwa. To w tym celu zmierzały wszystkie inwestycje. Były do tego stopnia ambitne, że opisano je na łamach Ilustrowanego Kuriera Polskiego.



Na początku lat 50-tych w Polsce władze realizowały plan 6-letni. W kraju miały powstawać nowe zakłady pracy. Z ksiązek do historii znamy tylko te największe, ale również Kowalewo miało swoje zamierzenia. Najważniejszym była budowa w miasteczku kanalizacji. Kolejnym planem było dogadanie się ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, by pozyskać miejsce na dom kultury. W miasteczku powstała Szkoła Mechaniczna z własnymi warsztatami. Planowano też rozwój gospodarstwa rolniczego i fermen-

towni tytoniu. W 1952 roku władze postanowiły założyć w mieście 25 punktów oświetleniowych. Ciekawym pomysłem było także... zalesienie góry zamkowej.

Wielką bolączką miasta był brak lekarza, który pracowałby na miejscu. W ośrodku zdrowia na stałe była siostra zakonna i pielęgniarka, ale lekarz dojeżdżał z Wąbrzeźna. Miał do obsługi aż 15 tysięcy mieszkańców! Władze miasta oferowały lekarzowi nie tylko pracę, ale i darmowe mieszkanie.

(pw)

XX wiek

Kłótnia z ministrem

W 1937 roku senator Jerzy Slaski wdał się w ostry spór z ówczesnym ministrem rolnictwa Poniatowskim.

Jerzy Slaski urodzony w 1881 roku w Orłowie pod Płużnicą był znanym działaczem społecznym i ziemianinem. Jako posiadaczowi wielkiego gospodarstwa groziła mu częściowa parcelacja. Ziemia z wielkich gospodarstw miała zostać sprzedana chłopom. Ruch parcelacyjny popierał gorąco minister rolnictwa w rządzie Felicjana Sławoja Składkowskiego – Juliusz Poniatowski. Między oboma dżentelmenami doszło w 1937 roku do ostrego sporu w parlamencie. Slaski zarzucił ministrowi, że ten wspiera publicznymi pieniędzmi organizacje i prasę, które zachęcają do parcelacji gruntów

i uwłaszczenia chłopów bez odszkodowania.

Minister Poniatowski odpowiedział Slaskiemu, że zarzuty o wspieranie organizacji i prasy chłopskiej są bezpodstawne, a ministerstwo będzie wspierało młodzieżowe organizacje rolnicze. 15 lutego 1939 roku majątek Slaskiego znalazł się na liście gospodarstw przeznaczonych do parcelacji. Okrojono go do 310 hektarów. Jerzy Slaski, być może na skutek tak niepomyślnych decyzji zachorował, a następnie zmarł. Pochowano go 13 czerwca 1939 roku przy kościele w Płużnicy.

(pw)

XX wiek

Kino na kółkach

W maju 1946 roku, czyli dokładnie rok po oficjalnym zakończeniu wojny w nasze okolice zawitało... kino i to objazdowe.



Przedwojenne Wąbrzeźno czy Golub słynęły ze swoich kin. Rozrywka ta była mniej dostępna

dla mieszkańców wsi. Po wojnie zakłady Film Polski postanowiły wyruszyć na wieś z mobilny-

mi kinami. Na rejon bydgoski przypadały dwa kina objazdowe. W każdej miejscowości dawano dwa przedstawienia. W naszych okolicach kino zawitało do Zbójna, Dobrzynia, Radomina, Radzyna Chełmińskiego i do Książek.

Jedno mobilne kino obsługiwały cztery osoby. W każdej z odwiedzanych miejscowości ekipy kinowe witały tłumy spragnionych rozrywki mieszkańców. Przed filmami wyświetlano obowiązkowo kronikę filmową, czyli coś w rodzaju skrótu wiadomości z kraju i świata.

(pw)

W obronie wiary, czyli jak wyglądały krucjaty

ŚREDNIOWIECZE ▶ Przez blisko dwieście lat rycerze niemal z całej Europy wyruszali do Ziemi Świętej, aby walczyć z niewiernymi Muzułmanami. W krucjatach brali udział najważniejsi monarchowie ówczesnej Europy. W Palestynie walczyli między innymi król Ryszard Lwie Serce oraz cesarz Fryderyk Barbarossa

W 1095 roku papież Urban II na synodzie w Clermont rzucił hasło walki z niewiernymi Muzułmanami w Ziemi Świętej. Duchowny chciał, aby w rękach chrześcijan znalazły się miejsca związane z życiem i działalnością Jezusa Chrystusa. W okresie od 1096 do 1291 roku zorganizowano siedem wypraw zbrojnych, jedną dyplomatyczną i dziecięcą oraz dwie ludowe.

I wyprawa krzyżowa (1096-1099) – stanowiła bezpośrednią odpowiedź na wezwanie papieża Urbana II. W skład wyprawy weszli rycerze lotaryńscy oraz Normanowie i Prowansalczyki. W trakcie wyprawy krzyżowcy zdobyli m. in. Niceę, Antiochię oraz Jerozolimę, gdzie utworzyli Królestwo Jerozolimskie. Była to jedyna wyprawa, która zakończyła się pełnym sukcesem wojsk zachodnich.

II wyprawa krzyżowa (1147-1149) – zorganizowana w odpowiedzi na zdobycie przez muzułmanów hrabstwa Edessy. Wyprawą dowodziło

dwóch europejskich monarchów – król Francji Ludwik VII i cesarz rzymsko-niemiecki Konrad III. Krzyżowcy ponieśli druzgocącą porażkę w bitwie nad rzeką Bathys, a następnie odstąpili od oblężenia Damaszku.

III wyprawa krzyżowa (1189-1192) – zorganizowana w odpowiedzi na zdobycie Jerozolimy przez wojska Saladyna. Wyprawą dowodzili: cesarz rzymsko-niemiecki Fryderyk I Barbarossa, król Francji Filip II August oraz król Anglii Ryszard I Lwie Serce. Fryderyk Barbarossa utonął w trakcie wyprawy, natomiast siły Ryszarda zdobyły Akkę i pokonały wojska Saladyna w bitwach pod Arsuf i Jaffą. Ryszard nie zdecydował się na oblężenie Jerozolimy, a zamiast tego podpisał z Saladynem ugodę.

IV wyprawa krzyżowa (1202-1204) – jej celem było wsparcie państw łacińskich na Bliskim Wschodzie, jednak na skutek manipulacji Wenejcjan krzyżowcy zaatakowali Bizancjum, doprowadzając do zdobycia Konstantynopola

i utworzenia państewka nazywanego Cesarstwem Łacińskim.

V wyprawa krzyżowa (1217-1221) – skierowana przeciw Egipcjom. Wyprawą dowodzili: król Węgier Andrzej II, książę Antiochii Boemund IV oraz król Cypru Hugo I Cyprijski. Krzyżowcom udało się zdobyć Damiettę, ale nie wykorzystali tego sukcesu i wkrótce zostali wyparci z Egiptu.

VI wyprawa krzyżowa (1248-1254) – zorganizowana przez króla Francji Ludwika IX na wieść o zdobyciu Jerozolimy przez Chorezmijczyków w 1244 roku. Krzyżowcy ponownie zdobyli Damiettę, ale później doznali druzgocących porażek w bitwach pod Al-Mansurą i Fariskur. Podczas tego ostatniego starcia do niewoli dostał się sam Ludwik IX, co ostatecznie zakończyło wyprawę.

VII wyprawa krzyżowa (1270) – zorganizowana przez Ludwika IX, który tym razem zaatakował Tunis, aby zmusić jego władcę do przejścia na wiarę chrześcijańską. Oblężenie

nie było nieudane, a w obozie krzyżowców wybuchła zaraza, na skutek której zmarł Ludwik IX. Po śmierci króla jego armia powróciła do Europy.

Wyróżniamy jeszcze tzw. wyprawę dyplomatyczną (1228-1229) zorganizowaną przez cesarza rzymsko-niemieckiego Fryderyka II. Na drodze rokowań udało się krzyżowcom odzyskać Jerozolimę z korytarzem łączącym ją z wybrzeżem, a także Betlejem i Nazaret. Sukces tej wyprawy był większy od efektów wielu militarnych krucjat.

Do historii krucjat zaliczamy także krucjatę dziecięcą (1212) prowadzoną przez grupę francuskich i włoskich kaznodziejów ludowych. Zgromadziła ona kilkadziesiąt tysięcy dzieci, które zostały załadowane na okręty weneckie i genueńskie. Większość dzieci zginęła z głodu na okrętach, reszta została wysadzona na Cyprze lub sprzedana w niewolę muzułmanom.

Oprócz oficjalnych wy-

praw krzyżowych organizowane były tzw. wyprawy ludowe, w których uczestniczyły tłumy chłopów, biedoty i pospolitych przestępców, często podróżujących z całymi rodzinami. Wszystkie z tych wypraw zakończyły się masakrami ich uczestników. I wyprawa ludowa została zorganizowana przed pierwszą wyprawą rycerską, jeszcze w 1096 roku. Była prowadzona przez kaznodzieję Piotra z Amiens. Krzyżowcy po wkroczeniu do Azji Mniejszej zostali zmasakrowani przez oddziały sułtana. II wyprawa ludowa odbyła się w 1147 roku i także została zdruzgotana przez Muzułmanów. Koniec ery wypraw krzyżowych nastąpił wraz z upadkiem ostatniej twierdzy krzyżowców w Akce w 1291 roku.

Więcej o udziale polskiego rycerstwa w krucjatach napiszemy w kolejnym numerze naszego tygodnika.

**Opr. (Szyw),
fot. Internet/
domena publiczna**



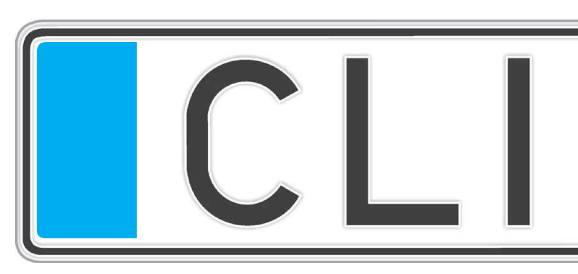
Mapa przedstawiająca królestwa krzyżowców w Ziemi Świętej



Rycerze z zakonów Templariuszy (z lewej) oraz Krzyżaków (z prawej)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Życie to droga

REGION ▶ 23 maja biskup płocki Szymon Stułkowski odwiedził parafię w Gójsku (gm. Szczutowo, pow. sierpecki), z jej cmentarzem parafialnym oraz kaplicę w Czumsku Dużym (gm. Rogowo, pow. rypiński)



– Tutaj cmentarz jest przy drodze i to jest przypomnienie, że życie to też droga – mówił biskup płocki Szymon Stułkowski. – Tu na cmentarzu

ciała czekają na godzinę zmartwychwstania. Oby to miejsce było zawsze uszanowane, bo tu spoczywają świątynie Ducha Świętego. Ciało ludzkie jest po

chrzcie świętym świątynią Bożego Ducha. Tutaj jest miejsce święte. Kwiaty, które kładziemy na grobach naszych bliskich, są znakiem naszej pamięci. Kwiat jest symbolem miłości, a płonące światło jest symbolem wiary. Tak jak przy chrzcie zapłonęła świeca wiary, tak na cmentarzu zapalamy światła na grobach. To jest szczególnie piękne w czasie Wszystkich Świętych. Oprócz kwiatów i zniczy mamy jeszcze coś ważniejszego, modlitwę, wymienianki, odpusty, msze święte.

Ordynariusz poświęcił na cmentarzu parafialnym w Gójsku odnowioną figurę Serca Pana Jezusa, odwiedził groby spoczywających tam księży, obejrzał wykonane prace, przewodniczył modlitwie.

– Ja nie biorę opłaty za pochówkowe na naszym cmentarzu, chociaż już jest w statutach, że należy się taka opłata, jest taka ustawa – mówił ks. Grzegorz Żabik, proboszcz parafii w Gójsku. – Bierzemy tylko 10 procent od wartości pomnika.

Cmentarz w Gójsku jest miejscem spoczynku mieszkańców powiatu rypińskiego (Czumsk i okolice), lipnowskiego (Likiec i okolice) i sierpeckiego, położonym przy drodze krajowej nr 10. Rozrastającą się nekropolią zarządza proboszcz parafii w Gójsku i inwestuje, unowocześnia to znacznie powiększone w minionych latach miejsce. W bieżącym roku wybudowane zostały śmietniki z prawdziwego zdarzenia, zlikwidowane dzikie wysypiska śmieci tworzone ad

hoc przez odwiedzających groby w różnych miejscach nekropolii, cmentarz został ogrodzony w miejscach zniszczonych przez użytkowników, zamontowane są kamery i oświetlenie. Zwieńczeniem prac była modernizacja usytuowanej w centralnej części cmentarza kapliczki Serca Pana Jezusa.

– Jadąc z Czumska Dużego, widziałem udekorowane kaplice i krzyże, ludzi spotykających się na nabożeństwie majowym – dodał biskup płocki. – Za to dziękuję. Te krzyże przydrożne i kaplice są znakiem, pokazują nam drogę do wieczności, pokazują, że na rozstajach tych ludzkich dróg trzeba się trzymać tego, co święte. O to warto dbać, bo to jest świadectwo naszej wiary.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pod patronatem CLI

Pobiegną po raz czwarty leśnymi duktami

11 czerwca odbędzie się bieg leśny, organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji pod patronatem tygodnika CLI. Zapisy potrwać do 6 czerwca. Udział w biegu jest bezpłatny. Decyduje kolejność zgłoszeń.

– Będzie to już czwarta edycja biegu leśnego – mówi Krzysztof Spisz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lipnie. – Zapraszamy serdecznie do udziału. Bieg odbędzie się 11 czerwca.

Uczestnicy czwartego biegu leśnego będą mieli do pokonania dy-

stans 5 kilometrów. Zapisy już trwają pod numerem telefonu 663 952 400 (w godzinach 8.00-16.00). Decyduje kolejność zgłoszeń, a udział w biegu może wziąć maksymalnie 120 osób.

Organizatorem tej cyklicznej i popularnej imprezy biegowej jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

w Lipnie, Urząd Miejski w Lipnie oraz Nadleśnictwo Dobrzejewice przy współpracy z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych i Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym.

Bieg odbędzie się 11 czerwca, w niedzielę, na PUK Arenie. Start

biegu głównego zaplanowano na godzinę 11.00. Celem jest promocja Lipna, ale także upowszechnianie biegania jako najprostszej formy rekreacji i promocja aktywności wśród mieszkańców regionu. W lipnowskich biegach chętnie biorą udział mieszkańcy okolicznych i odległych zakątków regionu i kraju. Zawodnicy będą biegli z PUK Areny, przez lasy Nadleśnictwa Dobrzejewice. Na najlepszych czekają nagrody.

Udział w biegu jest bezpłatny. Mogą wystartować zawodnicy bez względu na wiek, osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. Każdy uczestnik musi podpisać oświadczenie, że w biegu startuje na własną odpowiedzialność. W biurze zawodów biegacze otrzymają numer startowy.

Po biegu organizatorzy zaplanowali poczęstunek: grill lub ognisko, w zależności od warunków pogodowych. Każdy biegacz otrzyma także sadzonkę drzewka. Maksymalny limit czasowy na pokonanie trasy wynosi 1 godzinę, po tym czasie bieg zostanie przerwany. Dorosli będą klasyfikowani w kategorii kobiet i mężczyzn. Dla laureatów miejsc I-III czekają puchary, wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowy medal. Puchar czeka także na najmłodszego i najstarszego biegacza, dla najlepszego mieszkańca i mieszkanki Lipna.

Sędzią biegu jest Paweł Uzarski, a dyrektorem Krzysztof Spisz. Zachęcamy do zapisywania się. Relację z biegu opublikujemy na łamach CLI.

Lidia Jagielska

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Faworyt z Lipna przed mistrzostwami

WYWIAD ▶ Kuba Barczewski zaprasza na Mistrzostwa Polski MX w Lipnie. Zawodnik MX Lipno to jeden z faworytów tegorocznej imprezy



– Jak skomentujesz swój start w Pucharze Polski w Więcborku? Pierwsza konfrontacja z czołową polskiego motocrossu wypadła chyba dobrze, pola ustąpiłeś jedynie Szymonowi Staszkiwiczowi.

– Zawody w Więcborku zaliczam do jak najbardziej udanych, lecz wiadomo, mały niedosyt pozostał, ponieważ nie wygrałem, a była szansa. Szymon okazał się lepszy, ale ostatniego słowa nie powiedziałem.

– Nadchodzące mistrzostwa Polski będą dla Ciebie równie poważnym wyzwaniem? Jak przygotowywałeś się do pierwszej rundy MP?

– Startu w MP nie traktuję jako wyzwanie, a bardziej jako okazję na pokazanie się z jak najlepszej strony na swojej ziemi. Moim celem będzie dobra, bezbłędna jazda, która zadowoli moich kibiców.

– Nad jakim elementem

z jazdy musiałeś szczególnie popracować? Masz jakieś słabe punkty?

– Na ten moment największym moim problem są przedramiona (tzw. arm pump). Na pewno jest to spowodowane małą ilością motogodzin przejechanych na moim KTM. Powroty po kontuzjach nigdy nie są łatwe.

– Startujesz w barwach MX Lipno. Co daje przynależność do jednego z najbardziej utytułowanych klubów w Polsce?

– Dzięki temu, że jeżdżę w MX LIPNO, mogę liczyć na pomoc finansową, nieodpłatny dostęp do obiektów w Lipnie (PUK ARENA oraz tor), ale przede wszystkim plusem jest rodzinna atmosfera jaka panuje w naszym klubie. Przynależność ta zaowocowała współpracą z lokalną marką ubrań FUNT, z czego jestem bardzo zadowolony.

– Chwila wspomnień... jak zaczęła się Twoja przygoda

z motocrossem? Pierwszy motocykl, pierwsze zawody, pierwsze zwycięstwo?

– Motosport zaszczerpił mi tata, zaczynałem na chińskim sprzęcie. Pod koniec roku 2009 wystartowałem po raz pierwszy w zawodach w Bartoszycach, gdzie zrobiłem licencję i tam otarłem się o podium. Pierwszy wygrany wyścig był w Sobieńcicach, czym przypieczętowałem zdobycie Pucharu Polski MX65.

– A kto był Twoim największym idolem, gdy rozpoczynałeś karierę?

– Na pewno James Stewart oraz Łukasz Lonka, z którym miałem zaszczyt rywalizować.

– Co jest Twoim atutem: szybkość, technika, dobry sprzęt?

– W tym roku śmiało mogę powiedzieć, że atutem są moje starty i początek wyścigu oraz luźne podejście do ścigania, ponieważ staram się traktować to jako do-

brą zabawę.

– Plany na sezon 2023? Czy zamierzasz startować również poza granicami Polski?

– Podstawowym planem jest zakończenie roku bez kontuzji oraz jak największą liczbą startów. W tym roku postanowiłem po kilku latach spróbować swoich sił w zawodach z serii ADAC MX Masters.

– Jakie jest Twoje największe marzenie, gdzie chciałbyś stanąć na maszynie startowej?

– Jednym z moich marzeń był udział w MXON, które już się spełniło. Start w zawodach tej rangi jest czymś czego pragnę.

– Motocykl to dość droga zabawka, starty to także koszty. Jak sobie radzisz z finansami?

– To prawda. Motocross nie jest tanim sportem, ale dzięki MX LIPNO, a przede wszystkim moim rodzicom mogę ścigać się na tak wysokim poziomie.

– Jeździsz na KTM. Gdybyś

miał zarekomendować swoje moto, jakich użyłbyś trzech najważniejszych argumentów?

– Przede wszystkim jest to motocykl, który bardzo mi pasuje. Mimo sporego hejtu na tę markę uważam, że jest praktycznie niezawodny oraz bardzo mocny bez zbędnych tuningów.

– Na koniec powiedz kilka słów o charakterystyce toru w Lipnie.

– Charakteryzuje się efektownymi skokami oraz miękką nawierzchnią, która mocno się wybija. Jest bardzo ładnie położony, a większość przeszkód jest naturalna.

– Co chciałbyś przekazać kibicom, którzy będą Cię oglądać podczas Mistrzostw Polski?

– Liczę na ich mocny doping, a ja się odwdzięczę szybką efektowną jazdą.

(red)/Krzysztof Hipsz
fot. Maciek Wierzbicki

Pod patronatem CLI

MX Lipno szykuje się do skoku

O przygotowaniach do Mistrzostw Polski MX mówi Paweł Grębowski, prezes zarządu MX Lipno.



W tym roku zdecydowaliśmy się na przeprowadzenie zawodów według zmienionego harmonogramu – trochę wzorem ADAC. Moim zdaniem ta formuła pozwo-

li nam zorganizować lepsze widowisko dla kibiców, co przełoży się na kontakty z potencjalnymi oraz aktualnymi sponsorami, a także bardziej zintegruje zawodnicze

środowisko.

Obiektu, na którym odbywają się zawody, większości zawodnikom nie trzeba przedstawiać, ale dbamy o to, aby co roku pojawiało się coś nowego. I tym razem nie zawiedziemy. Nieocenione jest tutaj wsparcie miejscowego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, które jak zawsze wykonuje kawał dobrej roboty w przygotowaniach do zawodów, ale także na co dzień pomaga w utrzymaniu infrastruktury obiektu. Na torze w tym roku nie ma wielkich zmian, to co uważa zawodnik to bardziej kosmetyka. Wykonaliśmy wał z ziemi, który ma zadanie zmniejszyć uciążliwość toru dla okolicznych mieszkańców (hałas).

Jak co roku możemy liczyć na wsparcie władz lokalnych oraz sponsorów których – to chyba dobry znak – zaczyna przybywać. Może to zasługa ubiegłego sezonu, w którym udało się zrealizować wszystkie stawiane cele sportowe. Klub zdobył tytuły Mistrza Polski Senior, Mistrza Polski Junior, Puchar Polski plus mistrzostwo Polski w kilku strefach. Jest to wynik więcej niż dobry, aczkolwiek w tym roku będzie zapewne trudniej. Ale jak to w wyścigu: zawsze lepiej gościć niż bronić pozycji. W tym roku w zawodach udział bierze ponad 40 zawodników MX Lipno, w tym w zdecydowanej większości zawodnicy z licencją A.

Mistrzostwa Polski to jedy-

na impreza jaką zorganizujemy w tym roku, ale na torze w Lipnie, w sierpniu, odbędą się Mistrzostwa Strefy Polski Północnej organizowane przez zaprzyjaźniony klub Jastrzęb Lipno. Imprezy zagraniczne? Kuszący pomysł – niestety na tę chwilę bez większego wsparcia „jakiegoś” dużego gracza trudny do realizacji. Jednak poprzeczkę trzeba stawiać zawsze wysoko, zatem kto wie... Dzisiaj co prawda bazujemy na już większej ilości firm, które nas wspierają, ale z optymizmem wypatrujemy „tego” strategicznego.

(red)/Biuro prasowe MP
MX/fot. Krzysztof Hipsz
/X-cross Media

Mama, tata i ja

SKĘPE ➤ 25 maja na dziedzińcu Przedszkola Publicznego im. Ewy Szelburg-Zarembiny świętowały mamy, życzenia płynęły do tatusiów, a dzieci zachwyciły swoimi scenicznymi występami



– Mama, tata, siostra, brat, to mój mały świat – usłyszeliśmy w czwartkowe popołudnie od milusińskich w przedszkolu im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Skępem.

I te właśnie słowa napisały piękny scenariusz rodzinnego,

przedszkolnego świętowania. Dzieci, zarówno te najmłodsze jak i starszaki, zaprezentowały się z istic mistrzowskiej strony. Wiersze, piosenki, tańce, choreografia i stroje zapierały dech w piersiach każdego, a rodziców napawały

dumą i radością. Do każdej mamy i każdego taty popłynęły najserdeczniejsze życzenia. Nad przebiegiem uroczystości czuwała niezastąpiona załoga przedszkola z dyrektorką Iwoną Małkiewicz na czele.

Zwieńczeniem przedszkolnego święta rodziny był pyszny poczęstunek i rodzinna integracja. Było owocowo, słodko i serdecznie. Z przyjemnością patronowaliśmy temu niezwykle miłym wydarzeniu i podziwialiśmy ta-

lenty przedszkolaków. O tym jak znakomita była zabawa, możecie przekonać się, oglądając poniższe zdjęcia. Więcej fotografii oczywiście na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Mień wygrywa i ma cień szansy

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze z Lipna odnieśli trzecią wygraną z rzędu w A-klasie, tym razem pokonując na wyjeździe Victorię Smólnik 3:0. Na dwie kolejki przed końcem sezonu są na czwartym miejscu w tabeli i zachowują matematyczne szanse na wicemistrzostwo, dające grę w barażu o okręgówkę



Wcześniej były m.in. cztery porażki w rundzie wiosennej i to mocno skomplikowało sytuację Mienia. Jednak końcówka sezonu znowu przynosi punkty. W minioną sobotę lipnowianie grali w Smólniku, na boisku ostatniej w tabeli Victorii. W pierwszej połowie długo nie było goli, choć Mień strzelał, ale albo ze spalonych, albo w słupek. Tuż przed jej końcem Dariusz Jesionowski dośro-

kował piłkę w pole karne rywali, gdzie odnalazł się Jakub Ciechanowski i głową umieścił piłkę w siatce. Pięć minut po rozpoczęciu drugiej części gry Filip Cymerman zagrał piłkę do wybiegającego lewą stroną Łukasza Bartczaka, który podwyższył na 2:0. Kwadrans przed końcem spotkania biegnący w pole karne Dawid Cymerman podał do nabiegającego Ciechanowskiego, a ten ładną

podcinką pokonał bramkarza rywali, notując drugie trafienie w meczu.

Ostatecznie Mień wygrał w Smólniku 3:0. Lipnowianie z 42 punktami są na 4. miejscu w tabeli. Zachowują matematyczne szanse na drugie miejsce, jednak aby tak się stało, potrzeba wiele szczęścia. Po pierwsze Mień musi wygrać pozostałe dwa mecze (z Piastem Bądkowo w Lipnie i na

wyjeździe z Unią Chocień). Po drugie w meczu najbliższej 25. kolejki Orzeł Służewo - GKS Fabianki musi paść remis. Po trzecie w ostatniej 26. kolejce zarówno Orzeł jak i GKS muszą przegrać swoje spotkania. Orzeł zagra w Lubrańcu, a GKS z niemal pewnymi mistrzostwa i awansu Zjednoczonymi Piotrków Kujawski. Jeśli te wszystkie warunki będą spełnione, Mień zrówna się punktami ze Służewem, z którym ma lepszy bezpośredni bilans oraz wyprzedzi o jeden punkt trzeci obecnie GKS.

Wicemistrz włocławskiej A-klasy zagra dwumecz barażowy z drugą drużyną A-klasy regionu bydgoskiego o wejście do V ligi. Najbliższy mecz z Piastem Bądkowo Mień zagra w sobotę od godz. 17.00.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Wisła Dobrzyń rozgromiła Lubieniankę

Piętnastą wygraną w sezonie V ligi zanotowali piłkarze z Dobrzynia nad Wisłą, pokonując aż 5:0 Lubieniankę Lubień Kujawski. Na trzy kolejki przed końcem sezonu są piątym miejscu w tabeli i mają szanse nawet na awans.



Do tego ostatniego potrzebny będzie spłot wielu korzystnych wyników w ostatnich meczach. Przede wszystkim Wisła musi wygrać trzy pozostałe spotkania. Patrząc na terminarz jest to możliwe, bo Wiślaczy zagrają z niżej notowanymi rywalami. Ponadto punkty musiałyby gubić

aż trzy zespoły, a więc drugi Łokietek (58), trzecia Unia (57) oraz czwarty Kujawiak (55). Wisła ma 51 punktów. Dodajmy, że pierwsze obecnie Orleń Aleksandrów Kujawski zgromadziły 60 punktów. Teoretycznie możliwe jest nawet dogonienie Orleń, z którymi Wisła ma lepszy bezpośredni bilans,

ale wątpliwe, by lider tabeli nie zdobył do końca sezonu już ani jednego punktu. Póki co jednak trzeba odłożyć matematykę...

Sobotni mecz był natomiast w pełni pod kontrolą naszych zawodników, choć goście potrafili groźnie kontratakować. Na prowadzenie już w 6. minucie wypro-

wadził Wisłę Adrian Bryszewski. Wynik w 21. minucie podwyższył Dominik Stawicki. Mimo wielu sytuacji bramkowych futbolówka nie chciała ponownie w pierwszej połowie gry znaleźć drogi do bramki przyjezdnych (2:0). Spokój w szeregach Wiślaków wprowadził Adrian Nowak, który w ciągu

5 minut zdobył dwie bramki i wiadomo było, że już nic złego się nie stanie. Przeciwnika w 90. minucie dobił Kwaśniewski i mecz zakończył się wynikiem 5:0. W najbliższej kolejce Wisła zagra już w piątek w Kruszwicy z Gopłem.

Tekst i fot. (ak)